

WYBACHOWANIE
MIAŻSZOŚCI DRZEWA

W KŁOCACH OKRĄGŁYCH I SAŻNIACH SZCZĄPOWYCH

ORAZ STOSUNKOWEJ

UŻYTECZNOŚCI I CENY TEGOŻ

Z DODATKIEM UWAG O POZNAWANIU

MASZTÓW

PRZEZ

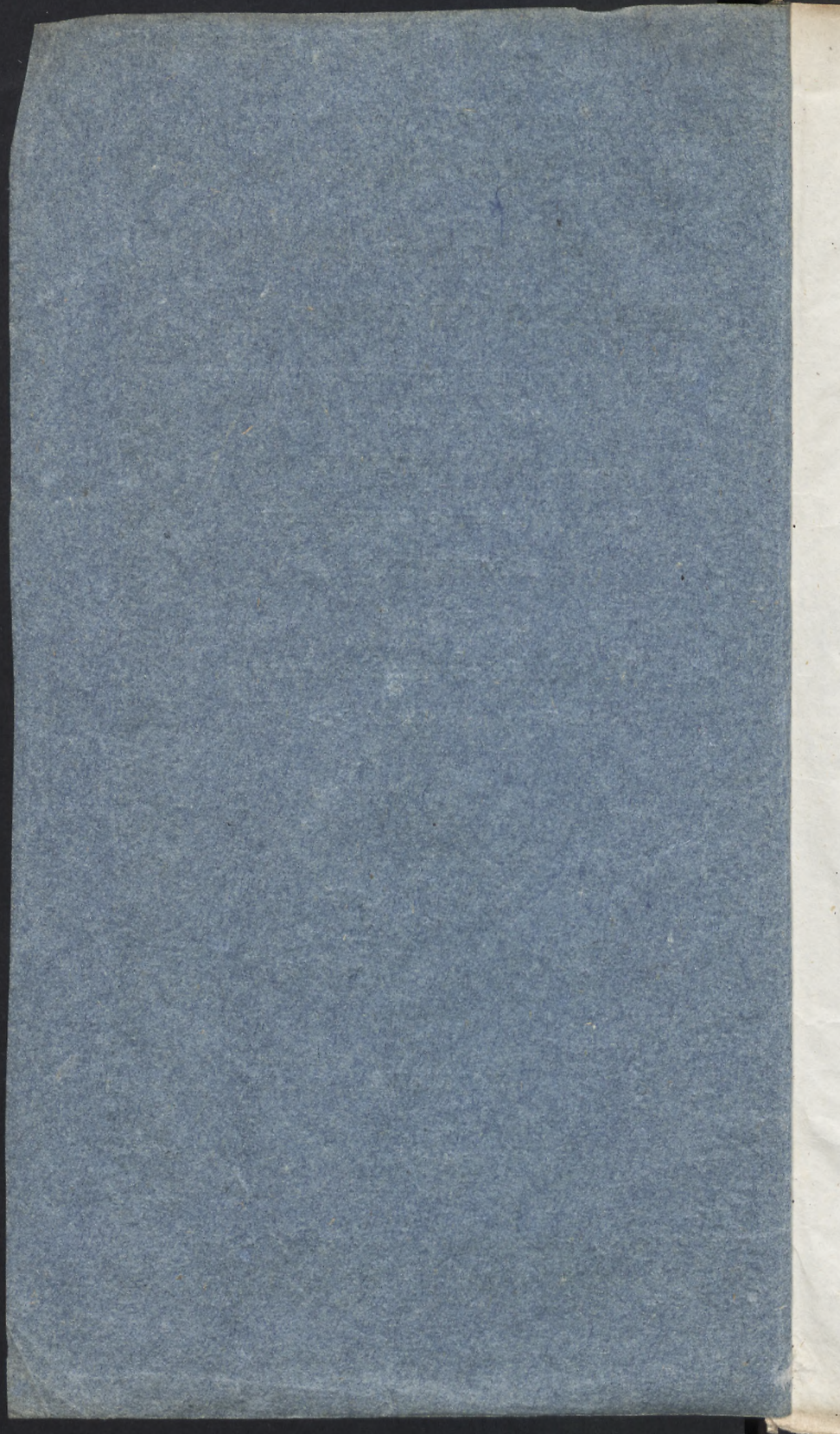
Włoddykta Aleksandrowicza

b. Kontrollera Banku Polskiego.



WARSZAWA

—
1842.



Nr. 11241.

WYRACHOWANIE

K/And.
151-

MIAŻSZOŚCI DRZEWA

ORAZ STOSUNKOWEJ
UŻYTECZNOŚCI I CENY TEGOŻ

Z DODATKIEM UWAG O POZNAWANIU

MASZTÓW

PRZEZ

Benedykta Alexandrowicza

b. Kontrollera Banku Polskiego.



Cena exemplarza z tabelą podwójną zł. 1. gr. 15

WARSZAWA

W Drukarni Juliana Kaczanowskiego
przy ulicy Długiej Nr. 543.

—
1842.

Mr. 11211. r. 11

74046

Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.



Exemplarze poniższym gryfem autora nie opatrzone, jako nadużycie jego własności prawnie poszukiwane będą.



B-ka GFG

KIR-632/60

Kupującym i sprzedającym Drzewo w lesie lub na placu, tudzież trudniącym się jego wywózką, pożądaną jest rzeczą wiedzieć, ile w przybliżeniu znajduje się masy w każdym pojedynczym kłocu, i jak to z łatwością wyrachować sobie, bez wdawania się w długie rachunki techniczne.

Tój potrzebie zaradzi skutecznie nowa Tabelka w 2ch exemplarzach do niniejszej rozprawy załączona, podług zasad rachunkowości leśno-rządowej ułożona i objęta w skróceniu takim, iż wyrachowanie miąższości kłoców od najmniejszych do największych wymiarów, to jest: od 1 do 50 cali grubości i od 1 do 100 stóp długości, mieści się na jednej stronie arkusza lub na 6 kartkach dogodnych do schowania w pugilaresie, i tak gotowém jest do użycia bez wielkiego zachodu z dokładnością i znacznym oszczędzeniem czasu na podobne wyrachowanie podejmowanego; jakowego klucza pomocniczego nie mamy dotychczas tak treściwie ułożonego ani w dziełach krajowych, ani zagranicznych o nauce leśnej wydanych.

Każdy więc kto ma doczynienia z drzewem okrągłym bądź budulcowém, bądź opałowém w sztukach i sążniach obliczaném, za pomocą téj Tabelki z wszelką łatwością sam sobie zrobi obrachu-

nek miąższości, dla ocenienia wewnętrznej wartości każdego gatunku podług danego wymiaru. Tym sposobem właściciele lasów sprzedający drzewo na pniu proporcjonalną (z zastosowaniem do miejscowości) ustanowią sobie nie mylną cenę, spekulanci od nich nabywający na zakup wyrachują swoje pewne widoki, ostatni zaś konsumenci kupujący do użycia znajdą rzetelną skazówkę że się w kupnie co do istotnej wartości nie omylili, a co do ilości ułożą sobie przybliżoną proporcję jak wiele tego lub owego gatunku potrzebować mogą; bez czego, handel drzewem powszechnie u nas między prywatnymi od wieków na chybił-trafił prowadzony, zawsze jest ze szkodą jednej albo drugiej strony.

Mając zatem wyrachowanie gotowe na tabelce, i z całówką w rękę przemierzywszy tylko *długość* kłosa oraz *grubość* jego na odrębnie, to jest w cieńszym końcu (co wprawne oko nawet ze spójrzenia lub przemierzenia piędzią oznaczyć sobie potrafi), znajdzie się pod liczbami szukanego wymiaru na *linii* właściwej w punkcie *przecięcia* prostopadłej *kolumny* wypadająca *miąższość*, zaczawszy od tyki aż do wału młyńskiego i masztu okrętowego włącznie. Progressya tego wyrachowania jest ułożona przy dając w długości po 2 *stopy* bieżące, co będzie dostatecznym do ocenienia różnic gdzie miara przypadnie na 1 stopę. Opuszczono tu *ułamki* wynikające z technicznej ścisłości, jako mniej potrzebne w prywatnych stosunkach, gdzie nie

zyle idzie o zupełną akuratność, jak raczej o pewne przybliżenie do ustanowienia na proźce żądanego rachunku. Ten bowiem w przedmiotach wielkiej objętości a małej wartości, im jest krótszy tém lepszy, kiedy do czynności nie za stolikiem ale pod gołém niebem mało czasu zabiera. Wielka skrupulatność w podobnych rzeczach jest zbyt uciążliwa i dla tego nie zawsze spodziewany pożytek przynosi, gdyż przesadą celu swego chybia. Dla technika jednak w wypadkach matematycznych dochodzeń, zasada ścisłej rachuby nieprzestanie być szacownym zabytkiem.

Dla mieszkańców Warszawy szczególnie, gdzie corocznie samego drzewa opałowego zużywa się masa ogromna około 300.000 sążni po 216 stóp sześciennych, a w cenie takowej z powodu wycięcia lasów nad rzekami spławnymi coraz drożej przychodzi i gdzie zwyczajnie w magazynach prywatnych lub na furach kupują kloce na oko bez żadnego wymiaru, równie po domach mało potrzebujących, jak i tych które w znacznych partjach zwłaszcza na zimę przygotowują sobie zapasy; taki wykaz kieszonkowy idącym na targ lub do składu za kupnem opału będzie nie małej ważności, nie tylko do wyrachowania miąższości w sztukach całych, ale równie i w porźniętych klockami do domów dowiezionych; co ułatwi nabycie gotowego drzewa już porźniętego na miejscu w magazynie, oraz uwolni od trudności i przeszkód przy składaniu kłoców na ulicach, tudzież przepłacania w takim

razie pilarzy, których sam handlarz drzewa tańiej w składzie dostanie, a odwózkę klockami mając nierównie łatwiejszą, chętnie ją uskuteczni. Tutejszy zwyczaj w magazynach sprzedawania kłóców, po złotemu od cała grubości, jest ze szkoda kupujących na sztukach cienkich z korzyścią zaś na grubych, a przeciwnie dla sprzedających, co pochodzi z obustronnej niezajomości rachunku.

Miara zwyczajnego sążnia drzewa opałowego, podług zasady przyjętej w rachunkach rządowych, jest 150 stóp sześciennych licząc w nierąbanym kłocu massy bez przestworów, albo 216 takichże stóp w szczapach łupanym z przestworami ułożonym, to jest: kiedy są ustawione szczapy na sążeń, powinien takowy trzymać miarę na około *wzdłuż, wszere* i na *wysokość*, czyli na wszystkie boki jednakowo po 6 stóp, albo po 3 łokcie długości. Puł sążnia takiego wymiaru, ma szczapy 3 stopy albo $1\frac{1}{2}$ łokcia długie, przy szerokości i wysokości 3 łokciowej i zawiera w kłocu 75 nierąbanego, lub w szczapach 108 s.s. massy łupanego drzewa.

Inna miara większego sążnia jest dowolna. W szczapach naprzykład $3\frac{1}{2}$ łokci długich, przy takiejże szerokości i wysokości sążnia kubicznego, daje ona miąższości 543 s. s. czyli pułtora sążnia zwyczajnego 3 łokciowego i nadto jeszcze 19 stóp więcej. Sążnie 4 łokciowe dla trudności łupania szczap zbyt długich, rzadko są używane, chyba tylko w przypadkach, gdzie przebiegły spekulant trafia na niedoświadczonego przedawcę drzewa.

Taki sążen, zawiera zwyczajnych sążni 2 i nadto jeszcze 80 stóp więcéj. Zgoła, jakikolwiek będzie wymiar sążni przy różnej długości, szerokości lub wysokości, zawsze jego wyrachowanie jest łatwe, mnożąc najprzód *długość* przez *szerokość*, a potem wypadłą z tego summę przez *wysokość*, lub odwrótnie. I tak, ponieważ łokiec zawiera 2 stopy, w sążniu więc naprzykład 3łokciowym, to jest wszertz, wzdłuż i na wysokość po 6 stóp mającym, mnoży się długość przez szerokość, a zatém 6 razy 6 czyni 36; ten zaś iloczyn jeszcze raz pomnożony przez wysokość 6, daje wypadkową summę 216 stóp sześciennych. Podobnie wyrachuje się sążen $3\frac{1}{2}$ łokciowy czyli 7 stopowy, mnożąc następnie: 7 razy 7 czyni 49, te zaś jeszcze raz rozmnożywszy przez 7 otrzymujemy 343 s. s. i tak dalej postępując dochodzimy objętości, jakikolwiek miary sążen układać sobie zamierzamy.

Kupującemu zważać potrzeba w nabywaniu sążni, ażeby szczapy ile możności *prosto* i *szczelnie* z sobą układane były. Z tego albowiem nie mała różnica wypada na jego korzyść lub szkodę, podobnie jak się dzieje z miarą zboża, kiedy jak to mówią ręka w korcu mierzy. Przy tém większy jest sążen układany z szczap równo *piłą* rżniętych, a niżeli *siekierą* w końce ostre klinowato rąbanych. Jest jeszcze różnica między sążniem z szczap *suchych*, a ułożonym z szczap *mokrych*. Te ostatnie z czasem kiedy wyschną, miara ich niekiedy blisko 6 cali *upadnie* na wysokość sążnia; na długość zaś drzewo nigdy nie *zsycha się*, a przynajmniej jeśli w tym względzie

znajdzie się jaka bardzo mała różnica, ta tylko przy wymiarach matematycznych, wielkiej ścisłości wymagających uważać się zwykła. Szażeń z szczap dłuższych, więcej ma przestworów a niżeli z krótszych, gdyż te ostatnie szczelniej ułożyć się dadzą.

Drzewo *mursem* przejęte i przez tę zgnilną w próchno zamienione, jako pozbawione w pewnej części materiału palnego, niema już takiej wartości jak zdrowe. Dla czego, w miarę zepsucia się *rdzenia*, jeszcze jako palniejszego od *bielu*, z powodu że go trudno wyrzucić, przy kupnie i sprzedaży pewny procent od wartości odtrącany bydź winien. *Grubsze* jednak kłocce zawsze lepsze są od *cieńszych*, ze względu, iż *starodrzew* każdego rodzaju drzewa iglastego ma w sobie więcej pierwiastku *palnego*; którego stosunkowo najobficiej znajduje się w *korzeniu*, mniej potem w *pniu* nad ziemią ściętym, dalej już nie tyle w *odziemku*, mniej jeszcze w *wierzchołku*, najmniej zaś w *gałęziach* które bardzo prędko goreją, zupełnie zaś prawie niema w *szyszkach*, *igłach* i *liściach*, które w moment tak jak słoma płoną, co na drzewie sosnowém jest najwidoczniejszém.

Jest także w opale podobna jeszcze różnica między drzewem *starém*, *średniém* i zupełnie *młodocianém*, między *rdzenném* a *bielowatém*, między *gładkiém* a *sękowatém*, nakoniec między *liściastém* a *iglastém*. Z tych *dąb*, ten król północnych lasów, co do mocy palnej, po węglu *kamiennym* piérwsze trzyma miéjsce. Po

nim ze znaczniejszych gatunków następuje *buk*, *grab*, *jesion*, *klon* i *brzoza*; dalej *sosna*, *olsza*, *modrzew*, *świérk*, *jodła*, *lipa*, *topola*, *osika* i *wierzba*, wreszcie tym podobne, coraz dalej to podobniejsze gatunki. Wielu jednak, jak naprzykład w Warszawie, nie znają się wcale na tym przyrodzonym rzeczy porządku; tu albowiem przez niewiedomość, przenoszą w opale *sośninę* nad *dębinę* i niemal wszystkie inne drzew *liściastych* rodzaje, kiedy właśnie w górnictwie jest doświadczeniem stwierdzono, że w hutach przy topieniu rud kruszcowych, węgiel *dębowy* daje najmocniejszy ogień. W miastach przeciwnie, pospolitém jest narzekanie, że *dębina* do opalania mieszkań użyta, piece rozsadza a w kuchni przy gotowaniu, garnki od niej pękają. Tak jest w rzeczy samej. Ale te pozorne niedogodności, nie są winą gatunku tylko ilości opału, który niebaczna ręka nad miarę podkłada. *Dębina* dogrzewniejsza daleko więcej jak *sośnina*, jeżeli w równej z nią proporcji na ogień kładzioną będzie, naturalnie musi wydać przepalenia skutki; co najlepiej osądzić można z mocnego ognia w pozostałych węglach *dębowych* długo *zarzających się*, kiedy przeciwnie *sosnowe*, po spaleniu drzewa bardzo prędko *gasną*. *Twardego* drzewa daleko mniej wychodzi na opał jak *miękkiego* i dla tego oszczędniej używać go trzeba, dodając mu tylko *sośninę* na podpał. Mniej *plómienia* a więcej *zarzającego się węgla*, tęższy ogień i gatunkową dobroć opału oznacza. *Dąb* jednak stary źle się pali, a *szre-*

dniego wieku, wszystkie rodzaje drzewa są najpalniejsze. Dla piekarzy i do cegielniów, starodrzew sosnowy jest najlepszy. Stosunek ten palności, dzieła autorów niemieckich stwierdzają.

Tym czasem u nas, w kraju słynącym z obfitości lasów, większa część mieszkańców nie zna się wcale na dobroci drzewa, narzuca się lepszym jego gatunkiem a gorszego koniecznie szuka. Stąd to mamy w zysku tyle niepotrzebnych kosztów, które umiejętna oszczędność gdzie indziej na korzyść swoją obraca. Drzewo, ten nader ważny artykuł należący do najpierwszych potrzeb życia, podobnie jak chleb i sól w codziennym użyciu każdego będące, za granicą jest tylko przyzwicie cenionem. Dla tego to w stosunku naszego użytkowania, przy równych potrzebach mniej go tam wypalają, kiedy my, oczywiste marnotrawstwo ze zbytku lub niewiadomości dotąd popełniamy. Gdyby się obliczyło wszystkie te szkody, na które nie zwracamy najmniejszej uwagi, znaleźlibyśmy w rachunku lekkomyślnie stracone krocie, miliony. Tym sposobem, w tej jednej tylko gałęzi zaniedbanego gospodarstwa domowego, przeważnie cierpi nasze bogactwo narodowe. Przy podobnej we wszystkiem oględności i wyrachowanej oszczędności, kraje zachodu, mianowicie Niemcy, przyszli do wzorowej rządności i dobrego bytu, kiedy u nas przeciwnie, taka przezorność zwykle jest przedmiotem niewczesnego żartu, nic nieznaczącą bagatelą i z wrodzonej nam śmiesznej hojności, wszystko jest małej ceny. Dla tego to, niżej od nich stojemy w kulturze przemysłowej i przez

to też jesteśmy rzeczywiście ubodzy, w stosunku do ich zamożności.

Nie tylko sama niewiadomość, ale często i uprzedzenie z nieprzełamanym uporem, sprowadzają nam straty nie małe, naprzykład, przy używaniu drzewa *surowego* zamiast *suchego*, którego wielu chwytą się dla tego jedynie, że taniiej i prędzej dostaną. Zysk i strata zawsze obok siebie chodzą: z nich te tylko wyprzedza, któremu w naszych widokach sami popęd nadamy. Tak, w użyciu opału często przekonywamy się, że do ogrzewania pieca używając dREW mokrych, spalimy na raz całą niemal *furę* i jeszcze piec zimny będzie; gdy tymczasem, jedno *naręcze* suchego wystarcza do wydania należytego ciepła na tém samym ognisku. Biedny przekora a czasem i mędrzec spekulant, męczy siebie i ludzi w dymie, trawiąc nadaremnie drzewo oraz koszt na jego zwózkę; i woli raczej całą zimę w palce dmuchać, niż latem pomyśleć, ażeby wcześniej zapas drzewa suchego przysposobić. Te wypadki pospolitsze są jeszcze na wsi jak w mieście, mianowicie we dworach, gdzie dostatek drzewa prowadzi do takiego zbytku przez oszczędność źle wyrachowaną, a bardziej podobno nie znaną i wcale nie rachowaną. My pod tym względem, równamy się niemal z Ameryką północną. Kiedy w wielu miejscach bezużytecznie znikły istniejące tam niegdyś lasy odwieczne, dopiero zaczynamy postrzegać, że je nieubłagany nieprzyjaciół, niszcząca chłopska *siekiéra* i nasz marnotrawny *komin* wytępił.

Poznawszy wartość gatunkową drzewa opało-

wego z jego rodzaju i ilości, wyliczmy następnie z odkrytej tym sposobem proporcji, stosunkową w przybliżeniu cenę. Żądany wypadek dadzą nam, na zasadach technicznych oparte liczby.

Nasążeń zwyczajny 150 s.s. w *klocu* czyli 216 s. s. w *szczapach* rachowany, idzie w sztukach, na przykład warszawskiej miary: kloców długich po sążni 4, grubych cali 8 — sztuk — 15

„ — — 9 — „ — 12

„ — — 10 — „ — 10

„ — — 11 — „ — 8

„ — — 13 — „ — 6

„ — — 14 — „ — 5

„ — — 16 — „ — 4

„ — — 19 — „ — 3

„ — — 23 — „ — 2

„ — — 33 — „ — 1

licząc grubość w cieńszym końcu z średnicy *zrównanej*, przez dodanie po $\frac{1}{4}$ *cala* grubości do zwykłego systematycznego wymiaru, na każdy sążeń długości, a to podług zasad rachunkowych w manipulacji leśnej przyjętych, w myśl którego zrównania i następna tabelka jest wyrachowana. Ztąd widać, że grubsze kłocce zawsze lepsze są do kupna, jako więcej masy drzewa mające i więcej ognia dające, byleby zdrowe były i znacznego mursu nie miały.

Sążeń 3łokciowy, w czasie zimowej sannej drogi, zabiera się zwykle na 5 fur, zaś 3 $\frac{1}{2}$ łokciowy na 8 fur jednokonných, dobrze ładowanych. Latem, mniej można obciążać uprząż, a zatem sążeń rozkłada się na więcej fur, stosownie do dro-

gi i pogody. Podług tego więc w kupnie opa-
 łu na oko, miarkować trzeba masę drzewa, a
 wiedząc ile kosztuje sążeń, dochodzić ceny jednej
fury, w porównaniu z wartością *kloca*. Jeżeli za-
 tęp do wyrachowania przyjmiemy za zasadę, na-
 przykład na Warszawę, dzisiejszą cenę sążnia 150
 s. s. w klocu lub 216 s. s. w szczapach trzyma-
 jącego, podług istniejącej *taxy* stałej i najniższej
 w Magazynie Rządowym, na ten rok już o 10 $\frac{0}{0}$
 procentu podwyższonej na zp. 46. gr. 20.; w ten-
 czas, wypadnie dobra fura jednokonna *sanna* zp.
 9 gr. 10, *wozowa* (licząc 6 fur z sążnia) zp. 6. gr.
 24; zaś jedna *stopa* sześcienna w *klocu* gr. 9 $\frac{1}{3}$, co
 wyrównywa cenę *budulcu* tam, gdzie średniej
 wielkości sosna tego gatunku na 7 sążni długości,
 14 cali grubości to jest, 56 s. s. masy drzewa
 mająca, w stosunku zp. 17 gr. 15 za *pień* jest pła-
 coną. Jakże to wielu naszych spekulantów pędzi
 na oślep za granicę, z tak nazwaną *browarką* na
kraj pruski, omijając Warszawę, gdzie to drzewo
 korzystniej mogliby tu spieniężyć, bez ponoszenia
 kosztów spławu zagranicznego i straty czasu tyle
 dla nich drogiego?

Z tego wszystkiego co się tu przytoczyło, oczy-
 wiste jest przekonanie, że w miastach kupno drew
 na *fury*, daleko drożej wypada niż na *sążnie*,
 i że w takim razie, kiedy dobra fura jednokonna
 przenosi cenę złotych 10, już jest przepłaconą,
 zwłaszcza kiedy na targ do Warszawy przywo-
 żony opał, tak zręcznie umieją chłopci w zakątkach
 z jednej *fury* na dwie rozkładać, wystawiając na po-
 zor dla oka znaczne naładowanie wozu. W ten-

czas cena drzewa staje się podwojoną, i ten dobrowolny haracz, oświeciwszy klasa zadawnionym zwyczajem opłacanie oświeconemu gminowi, przez prostą niezajomość wartości, uskarżając się na drożyznę, którą powiększej części sama sobie sprowadza. Drwale tutejsi, mając w magazynach swoich stalszą i umiarkowaną cenę, niemożąc w takim razie na stratę swego drzewa sprzedawać, których mniemanym wytrzymywaniem odstręczona publiczność, woli znosić przez siebie samą narzucony ciężar, niżeli swój interes wyrozumieć i lepszej strony się chwycić. Wprawdzie ona tym się pociesza, że za większość kosztu, ma wynagrodzenie różnicą w odmienniej dobroci drzewa z *fury* jak z *wody*, które to ostatnie, przez wylugowanie utraciło nie mało pierwiastku palnego; lecz ta lepszość, stosunkowo do zbyt wygórowanej ceny na furach w porównaniu do sztuki, nie wiele jeszcze ich stratę pokrywa.

O poznawaniu MASZTÓW

Prócz wyrachowania miąższości i wartości drzewa wielkich rozmiarów, nie obojętnem tu będzie dla wielu znać gatunek jego *masztowy*, ażeby przy wycinaniu w lesie, przyzwoitą zachować baczność na ochronę *towarnych* sztuk, będących wysokiej ceny w handlu zagranicznym. Podług zasad przyjętych w postępowaniu przysięgłych brakarzy Gdańskich, maszt *sosnowy* i *modrzewowy* do okrętów, zaś *jodłowy* i *świerkowy* tylko do statków rzecznych, uznany jest za *zdatny*. Przymioty masztu okrętowego są następujące: najprzód powinien być *prosty* i *gładki* jak *świeca*, a *zdro-*

wy jak orzech; potem, powinien być ile możności bez sęków: a jeżeli te u wierzchu trafią się, mogą być w rośnieciu *mijane*, nigdy zaś naprzeciw siebie *naprzemian-ległe*, zawsze jednak *świeże* nie *czarne*, gdyż w takich miejscach maszt łatwo się łamie i to główny brak jego stanowi. Mała *krzywość* w 3m sążniu z jednego lub drugiego końca, nie szkodzi. Co do gatunkowej dobroci drzewa, powinien mieć wiele *rdzenia* a mało *bielu*. Im *smolniejsza* taka sztuka i *stój* ma drobniejszy, tém lepsza i taka jest wyborowa. Taka zamiast *ścięcia* siekierą, *wykopuje się* rydlem, przy obcięciu tylko korzeni, a to dla zyskania więcej długości. Im dłuższy maszt tém droższy; jedna stopa wyciągnięta więcej, tubardzo wiele znaczy. Długość masztów zaczyna się od 55 *stopy* na miarę angielską, grubość od 10 *cali* na ucięciu sztuki w cieńszym jej końcu, postępując tak dalej aż do najwyższych wymiarów, jakie tylko pień wydać może. Stopa *angielska* dłuższa jest o $\frac{2}{3}$ części cala, *francuzka* zaś o $1\frac{1}{2}$ cala od *stopy polskiej*. *Palma* do wymiaru masztów używana, jest to cal *włoski*, większy od francuzkiego.

Mierniej wielkości maszt, od 11 do 12 sążni długości, płacą w Gdańsku 100 talarów za sztukę, jeżeli ta w wyborowym gatunku ma przymioty wyżej opisane. Stosunkowo idą coraz wyżej ceny, aż do 1,000 talarów za sztukę. Ileż to tysięcy takiego drzewa, przez niewiadomość w naszych lasach marnie nie poszło na warsztaty *traczów*, u których do porżnięcia piłą, podobna sosna nie miała wartości więcej nad jednego dukata? Ileż

to ich szkodliwie nie podcięto, próbując na nędzne *gonty* i *dranice*, lub nie wycięto bez potrzeby na *podwaliny* i *belki* do miernych budowli, *mostów*, a nieraz nawet i do chłopskich *budynków* lub co gorsza jeszcze do *browarów* na opał? Ileż to nie ginęło i dotąd nie ginie, przyszłych nadziei lasów, w młodocianych jak konopie wybiegłych sosenkach, wybieranych bez różnicy na mały budulec do naszej prostej ciesiołki, to jest: na *murlaty*, *krokwie*, *źródzie*, *łaty*, wreszcie *tyki* do chmielu? A jednak, mimo całą ważność handlu drzewnego, mimo powszechne prawie wyniszczenie już lasów, ta znakomita gałąź bogactwa narodowego, przedmiot dziś tak rzadki nawet wśród największych borów, dotąd w naszym gospodarstwie leśnym żadnej na siebie nie ściągają uwagi i po dawnemu znawca chłop, ten nierozważny od wieków niszczyciel niegdyś niedostępnych puszczy naszych, bez przewodnika, dowolnie sobie prowadzi swój stary porządek, waląc bez braku pnie najpiękniejsze, co napadnie i gdzie ma bliżej, lub gdzie mu się tylko sztuka na spójzenie spodoba!

Mała ta przestroga na doświadczeniu oparta, niech posłuży za wskazówkę prowadzącym *cięcia* leśne, do oceny wartości *wielkiego* budulcu, którego do opatrywania swych okrętów Anglia, Francja i Hollandja ani z Amerykańskich, ani z Norweskich lasów, niedostanie w takiej dobroci jak z Polskich. Masztowy gatunek dla tego jest dziś u nas rzadkim, że go w młodocianym drzewostanie bez uwagi tak niełitościwie wytepiamy, a i w starodrzewie samym, przez nieznaną przymiotów, pospolicie nie oszczędzamy.

WYBACHOWANIE

Międzyzwońci

CZYLI

M A S S Y D R Z E W A

W KŁOCACH OKRĄGŁYCH

przez

Benedykta Alexandrowicza

b. Kontrollera Banku Polskiego.



WARSZAWA

W DRUKARNI JULIANA KACZANOWSKIEGO

przy ulicy Długiej Nr. 543.

—
1842.



gru- byń cali	2	4	6	8	10	12	14	16
	stóp sześciennych							
1	.	.	$\frac{1}{8}$.	.	$\frac{1}{4}$.	$\frac{1}{4}$
2	.	.	$\frac{3}{6}$.	.	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{2}$
3	.	.	$\frac{1}{4}$.	.	$\frac{3}{4}$	1	1
4	.	.	$\frac{1}{2}$.	1	1	1	1
5	.	.	$\frac{3}{4}$	1	$1\frac{1}{2}$	2	2	2
6	.	1	1	1	2	3	3	3
7	.	$1\frac{1}{2}$	2	2	3	4	4	4
8	$\frac{3}{4}$	2	3	3	4	5	5	5
9	1	$2\frac{1}{2}$	3	4	5	6	7	8
10	1	2	3	4	5	6	7	8
11	$1\frac{1}{4}$	$2\frac{1}{2}$	4	5	6	7	8	10
12	$1\frac{1}{2}$	3	5	7	8	10	12	14
13	2	4	6	8	10	12	14	16
14	2	4	7	9	11	14	16	18
15	3	5	8	10	13	16	18	21
16	3	6	9	12	15	18	21	24
17	3	6	10	13	16	20	23	27
18	4	7	11	14	18	22	26	30
19	4	8	12	16	20	24	29	33
20	4	9	13	18	22	27	32	37
21	5	10	14	19	24	30	35	40
22	5	10	15	21	27	33	39	45
23	5	11	16	23	30	36	43	49
24	6	12	18	25	32	39	46	53
25	6	13	20	28	35	42	49	57

W kloku długim stóp biegnących

3

gru-
bym
cili

2 | 4 | 6 | 8 | 10 | 12 | 14 | 16

stóp sześciennych

26	7	14	22	30	38	45	53	61
27	8	16	24	32	41	49	57	66
28	9	17	26	35	43	52	60	70
29	9	18	28	37	46	56	65	75
30	10	20	30	40	50	60	70	81
31	10	21	32	43	53	64	75	86
32	11	22	34	45	56	68	80	92
33	12	24	36	48	60	73	86	98
34	13	25	38	51	64	77	90	103
35	13	27	40	54	68	82	96	110
36	14	28	42	57	72	86	101	116
37	15	30	45	60	76	91	107	123
38	15	31	47	64	80	96	113	129
39	16	33	50	67	84	102	119	136
40	17	35	52	70	88	107	125	143
41	18	36	55	74	93	112	131	150
42	19	38	58	78	97	117	137	157
43	20	40	61	82	102	123	143	164
44	21	42	64	86	107	128	150	172
45	22	44	67	90	112	135	158	182
46	23	46	69	93	117	141	165	189
47	24	48	72	97	122	147	172	198
48	25	50	75	101	127	154	180	206
49	26	52	78	105	132	159	186	214
50	28	56	83	110	138	166	194	223



4 W klocu długim stóp biegnących

gru- bym cali	18	20	22	24	26	28	30	32
	s t ó p s z e ś c i e n n y c h							
1		$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{2}$	$\frac{3}{4}$				
2	$\frac{1}{2}$	1	1	1	$1\frac{1}{4}$	$1\frac{1}{2}$	2	
3	1	$1\frac{1}{2}$	2	2	2	$2\frac{1}{2}$	3	$3\frac{1}{4}$
4	2	$2\frac{1}{2}$	3	3	3	$3\frac{1}{2}$	4	$4\frac{1}{2}$
5	3	$3\frac{1}{2}$	4	4	4	5	6	$6\frac{1}{2}$
6	4	$4\frac{1}{2}$	5	6	6	7	8	9
7	6	$6\frac{1}{2}$	7	8	9	10	11	12
8	7	8	9	10	11	12	14	15
9	9	10	11	12	14	16	17	18
10	11	12	14	15	17	19	21	22
11	13	15	16	18	20	22	24	26
12	16	17	19	22	24	26	29	31
13	18	20	22	25	28	30	33	36
14	21	23	26	29	32	35	38	41
15	24	27	30	33	36	39	43	47
16	27	30	34	38	41	45	49	53
17	30	34	38	42	46	50	55	59
18	34	38	42	47	51	56	61	65
19	37	42	47	52	57	62	68	73
20	42	47	52	57	63	68	74	79
21	45	51	57	63	69	75	81	86
22	50	56	62	69	76	82	88	95
23	55	61	68	75	82	89	96	103
24	60	67	75	82	89	96	105	112
25	65	73	81	89	96	104	113	121

W kłocu długim stóp biegnących

5

gru- bym cali	18	20	22	24	26	28	30	32
	stóp sześciennych							

26	69	78	86	95	104	113	122	130
27	75	84	93	103	112	121	131	140
28	80	90	100	110	120	130	141	150
29	85	96	107	118	128	139	150	161
30	92	103	114	126	137	149	160	171
31	98	110	122	134	146	158	171	183
32	104	116	129	142	155	167	181	194
33	110	123	136	150	164	177	192	206
34	117	131	145	160	174	188	203	218
35	124	139	154	169	184	199	215	230
36	131	148	164	180	196	212	228	243
37	139	156	173	190	207	223	240	256
38	146	164	182	200	217	234	252	270
39	153	171	189	210	228	246	265	283
40	162	181	199	220	239	258	277	298
41	170	190	210	230	250	270	290	312
42	178	199	220	242	263	284	306	328
43	186	208	230	253	275	297	320	342
44	195	218	241	265	288	311	335	358
45	206	229	253	277	301	325	350	375
46	214	239	264	290	315	340	365	390
47	224	251	279	305	330	355	380	405
48	233	260	288	316	344	370	395	
49	243	272	302	330	357	384	410	
50	253	282	311	340	369	398	425	

*

gru- bym cali	34	36	38	40	42	44	46	48
	stóp sześciennych							
1								
2								
3	$3\frac{1}{2}$	4						
4	5	6	$6\frac{1}{2}$	7	8			
5	7	8	9	10	11	12	13	14
6	10	11	12	13	14	15	16	17
7	13	14	15	16	17	18	19	21
8	16	17	18	19	21	23	24	25
9	19	21	22	23	25	27	28	30
10	23	25	26	28	30	32	34	36
11	28	30	32	34	36	39	41	43
12	33	36	38	40	43	45	47	50
13	39	42	44	47	50	52	55	58
14	44	47	50	53	57	60	63	67
15	50	54	57	61	65	68	72	76
16	57	61	64	68	72	76	80	85
17	63	68	72	76	81	85	90	95
18	69	74	79	84	89	94	99	105
19	78	83	88	93	99	104	109	115
20	85	91	97	103	109	115	121	128
21	92	99	105	112	119	125	131	139
22	102	110	116	122	130	137	144	152
23	111	119	126	133	141	148	155	164
24	120	128	136	143	151	159	168	178
25	129	138	147	155	164	172	181	191

W kłocu długim stóp biegnących

7

gru-
bym
cali

34 | 36 | 38 | 40 | 42 | 44 | 46 | 48

s t ó p s z e ś c i e n n y c h

26	139	148	158	167	176	185	195	206
27	149	160	170	179	188	198	210	221
28	160	172	183	193	204	214	225	236
29	172	184	195	206	218	229	240	252
30	183	195	207	219	232	244	256	268
31	195	208	221	234	247	259	272	285
32	207	221	234	247	261	274	288	302
33	220	235	249	263	278	292	306	321
34	233	248	263	278	294	309	324	340
35	245	261	277	293	310	327	343	360
36	259	276	293	310	327	344	362	380
37	273	290	308	326	345	362	381	410
38	287	305	324	343	362	381	402	
39	302	322	341	360	380	400		
40	319	340	360	380	400			
41	333	354	377	400				
42	348	370	393					
43	364	387	410					
44	381	405						
45	400							

W kloku długim stóp bieżących

gru- bym cali	50	52	54	56	58	60	62	64
	stóp sześciennych							
1								
2								
3								
4								
5								
6	18	19	21					
7	22	23	25	26	28	30		
8	26	28	30	32	34	36	38	40
9	32	34	36	38	40	43	45	47
10	38	40	43	45	47	50	52	55
11	45	47	50	52	55	58	61	64
12	52	55	58	61	64	67	70	73
13	61	64	67	70	73	77	80	84
14	70	73	77	80	84	88	92	96
15	80	84	88	92	96	100	104	108
16	89	94	99	104	108	112	116	120
17	100	105	110	115	120	125	130	135
18	110	115	121	126	132	138	143	148
19	121	127	133	139	145	151	157	163
20	134	140	146	152	159	166	172	178
21	147	154	161	168	175	182	189	196
22	160	168	176	183	190	198	205	213
23	172	181	190	198	206	214	222	230
24	187	196	205	213	222	231	239	247
25	201	210	220	229	238	248	257	267

W kloku długim stóp biegnących

9

gru- bym cali	50	52	54	56	58	60	62	64
	stóp sześciennych							
26	216	226	236	246	256	266	276	286
27	232	243	254	264	274	285	296	307
28	247	258	270	281	292	304	316	328
29	263	275	287	299	311	324	336	348
30	280	292	305	318	331	345	358	371
31	298	311	325	339	354	369	383	396
32	316	330	345	360	375	390	405	
33	335	350	365	380	395	410		
34	355	370	385	400				
35	376	393	410					
36	400							

10 W kłocu długim stóp biegnących

gru- bym cali	66	68	70	72	74	76	78	80
	s t ó p s z e ś c i e n n y c h							
8	43							
9	50	52	55	58				
10	58	61	64	67	70	73	77	
11	67	70	73	77	80	84	88	92
12	77	80	84	88	92	96	100	104
13	88	92	96	100	104	108	112	116
14	100	104	108	112	116	120	125	130
15	112	116	120	125	130	135	140	145
16	125	130	135	140	145	150	155	160
17	140	145	150	155	160	167	175	181
18	154	160	166	173	179	186	193	199
19	169	176	183	190	197	204	211	217
20	185	192	199	207	214	222	230	236
21	203	210	218	226	234	242	250	258
22	221	229	237	245	253	261	270	280
23	238	246	255	264	273	281	290	300
24	256	265	274	285	295	305	315	326
25	277	287	297	307	318	329	340	250
26	297	308	319	330	341	353	365	376
27	318	330	342	354	366	378	390	402
28	340	353	366	379	392	404		
29	360	374	389	404				
30	385	400						
31	410							

W kłocu długim stóp biegnących

11

gru-
bym
cali

82 | 84 | 86 | 88 | 90 | 92 | 94 | 96

stóp sześciennych

11	96	100						
12	108	112	116	120	125			
13	120	125	130	135	140	145	150	155
14	135	140	145	150	155	160	167	175
15	150	155	160	167	175	181	188	195
16	167	175	181	188	195	200	205	210
17	188	195	200	205	210	216	223	230
18	205	210	217	224	230	236	243	250
19	223	230	236	243	250	258	266	275
20	243	250	258	266	275	283	291	300
21	266	275	283	291	300	308	316	325
22	290	300	308	316	325	333	341	350
23	310	320	330	340	350	360	370	380
24	338	350	360	370	380	390	400	410
25	360	370	380	390	400	410		
26	388	400	410					



gru- bym cali	98	100						
	s t ó p s z e ś c i e n n y c h							
14	185	195						
15	205	215						
16	220	235						
17	240	255						
18	260	275						
19	285	300						
20	310	330						
21	340	360						
22	370	390						
23	390	410						

Objaśnienie do użycia tej tabelli. — Chcąc znaleźć miąższość kłoca danej długości i grubości, postępuje się następującym sposobem. Jeżeli sztuka drzewa ma na przykład długości stóp 24, grubości zaś cali 23, szukać potrzeba pierwszej liczby u góry, a drugiej z boku w pierwszej rubryce pod napisem właściwym. Idąc po linii stóp prostopadłej z góry do dołu, a po linii cali horyzontalnej z boku od lewej do prawej strony, w punkcie gdzie się te dwie linie z sobą przecinają, znajdzie się wypadkowa liczba 75, oznaczająca szukaną miąższość w stopach sześciennych w średnicy kłoca zrównanej.

Tabella ta dwójako jest wydrukowana: jedna mniejsza w książeczce, druga także sama na całym arkuszu.

Handwritten text at the top of the page, possibly a title or header, including the word "Список" (List).

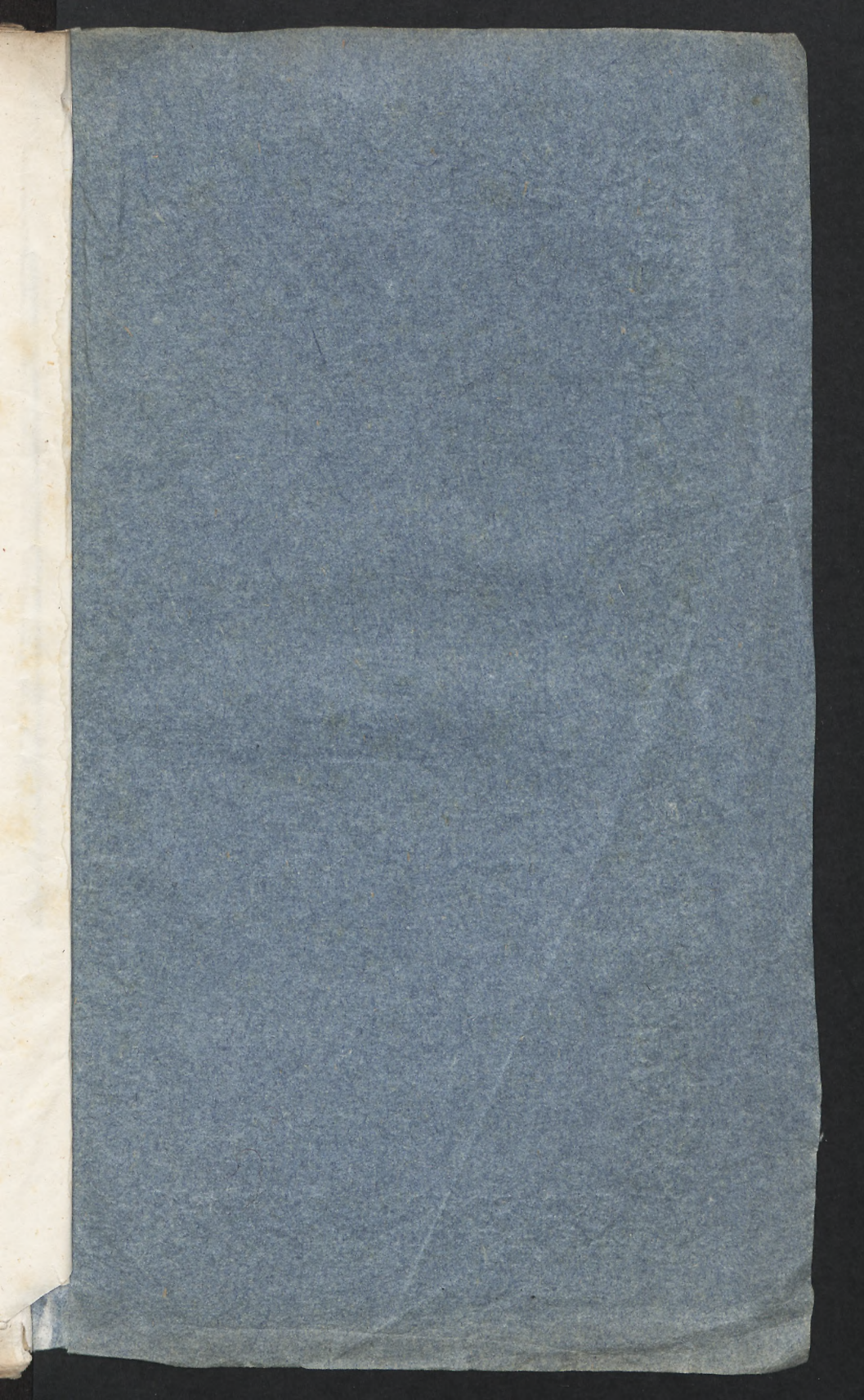
Main table with multiple columns and rows of data, appearing to be a ledger or record book. The table is oriented upside down relative to the page's layout.



Vertical text on the left side of the page, possibly a column header or a note.

Small handwritten number or mark at the bottom left of the page.

Small table or header section at the top right of the page, containing a few columns of text.



Biblioteka Główna



74046

Politechniki Gdańskiej

